

Kurier szczeeciński

Nr 113 (6766)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Delegacja Sejmu PRL powróciła z Francji

OWOCNA WIZYTA Oświadczenie Z. Kliszki

WARSZAWA PAP. W sobotę w godzinach popołudniowych powróciła z Francji do kraju delegacja Sejmu PRL, której przewodniczył wicemarszałek Sejmu Zenon KLISZKO. Delegacja bawiła we Francji na zaproszenie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Republiki Francuskiej Jacques CHABAN DELMAS.

PARLAMENTARZYŚCI polscy odbyli szereg spotkań i rozmów, a także zwiedzili zachodnie regiony Francji. Wicemarszałek Kliszko złożył wizytę prezydentowi Republiki gen. DE GAULLE'OWI, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę, a także spotkał się z premierem G. POMPIDOU i ministrem spraw zagranicznych COUVE DE MURVILLE'EM, co stało się okazją do pożytecznej i owocnej wymiany poglądów. W imieniu Prezydium Sejmu wicemarszałek Z. Kliszko zaprosił do Polski z oficjalną wizytą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego J. Chaban Delmas i delegację Izby Deputowanych.

Na lotnisku warszawskim Zenon Kliszko złożył przedstawicielom prasy, radia i telewizji oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

MODA W JAPONII

Pokaz nowych modeli tradycyjnego kimono u je go letniej wersji, zwanej „yukata”.

CAF — Kyodo



NIEDZIELA, 15

MAJA
1966 ROKU
Wyd. A B



Największy polski tramp m/s „Ziemia Szczecińska” zawinał do Świnoujścia

WCZORAJ około godziny 14 00 do portu w Świnoujściu zawinął największy polski tramp m/s „Ziemia Szczecińska”, który odbył swój pierwszy rejs na trasie Triest (Włochy) — Włochy (Brazylia) — Świnoujście. Statek należący do szczecińskiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej — przywiozł do kraju brazylijską rudę. Po odlichtunku w Świnoujściu m/s „Ziemia Szczecińska” uda się do portu w Szczecinie, gdzie zostanie rozładowany a następnie przygotowany do drugiego rejsu do portów włoskich.

JEST sobota, godzina 12.00. Redakcyjna warszawa hamuje przed bramą Wydziału Przeladunków ZPS w Świnoujściu. Za chwilę jesteśmy w gabinecie kierownika wydziału Zenona BŁASZAKA. Trafiamy akurat na naradę. Wszystko jest już przygotowane do obsługi „Ziemi Szczecińskiej”, omawia się ostatnie szczegóły. Część ładunku rudy odlichtuje się na 5 barek, kolej podstawiła ponad 60 wagonów, a reszta wagonów jest w drodze. Dwa dźwigi portowe i jeden pływający powinny zapewnić właściwe tempo pracy.

— Jesteśmy po ciężkiej próbie — mówi kierownik Zenon BŁASZAK — spóźniło się nam

„Brno” i to o dwa dni. Wczoraj o 14.15 rozpoczęliśmy pracę, a dziś byliśmy gotowi na 9.30. Nie będzie przesady jeżeli powiem, że odciechnęliśmy z ulgą — mamy miejsce przy nabrzeżu dla „Ziemi Szczecińskiej”. Nie uważamy tego za specjalny wyczyn, po prostu „zagrała” organizacja pracy. W przypadku odlichtunku „Ziemi Szczecińskiej” też chcemy pracować jak „w dzień powszedni”, bez szturmowiczyny. Przecież ten statek zawinął do Świnoujścia nie jeden raz. Zbiegiem okoliczności, otrzymaliśmy chwilę taki samotrzymujący o dość dużej rozpiętości. Będą dziś użyte po raz pierwszy — spodziewamy się, że pomogą nam pobić rekord wyładunku uzyskany przy „Koszykach” — 4450 ton

(Dokończenie na str. 2)

Pozdrowienia Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN

W związku z dniem Pracownika Gospodarki Komunalnej Egzekutywa KW PZPR oraz Prezydium WRN w Szczecinie przesyła pod adresem wszystkich pracowników komunalnych naszego województwa okolicznościowe pozdrowienia.

W liście tym czytamy m. in.: „Waszą codzienną ofiarną pracą przyczyniacie się do coraz lepszego zagospodarowania, systematycznego rozwoju i rozkwitu naszych miast i osiedli, które w dużej mierze dzięki Waszej pracy z każdym rokiem stają się coraz piękniejsze. Wierzymy, że również w przyszłości podolacie stale wzrastającym wymagom i zadaniom, jakie są stawiane przed gospodarką komunalną”.

Rocznica Układu Warszawskiego

MOSKWA PAP. W roku krajów socjalistycznych znajduje się skuteczny oręż walki o trwały pokój i bezpieczeństwo europejskie — organizacja obrony Układu Warszawskiego zawartego 14 maja 1955 roku pisze w dzienniku „Prawda” M. Podlucznikow.

11 lat, które upłynęły od podpisania w Warszawie tego historycznego dokumentu — stwierdza M. Podlucznikow — dowiodły niezbicie, że decyzja bratnich krajów o nawiązaniu ścisłej współpracy w dziedzinie wojskowej była absolutnie słuszną. W tym bowiem okresie awanturniczość imperializmu i niebezpieczeństwo zagrażające z jego strony pokojowi postępowi społeczeństwu wzrosły jeszcze bardziej.

Tragiczne zderzenie dwóch pociągów

LONDYN PAP. Motornicy oraz jeden ze strażaków ponieśli śmierć w płomieniach palącej się lokomotywy pociągu ekspresowego, który zderzył się w sobotę rano z pociągiem towarowym. Katastrofa ta miała miejsce na stacji w miejscowości Moore. Z 90 pasażerów pociągu, 5 odwieziono z poważnymi obrażeniami do szpitala. Katastrofa nastąpiła w momencie, gdy 23 wagony pociągu towarowego wyskoczyły z torów i stoczyły się na niżej położony tor kolejowy, którym przejeżdżał ekspres z Londynu do Szkocji.



Moment dekoracji odznakami Tysiąclecia.

Foto: St. Cieślak

„Gryfy Pomorskie” i Odznaki Tysiąclecia dla szczecińskich dziennikarzy

W KLUBIE Związków Twórczych „13 Muz” odbyła się w ubiegły piątek uroczystość wręczenia 32 szczecińskim dziennikarzom i pracownikom RSW „Prasa” odznacek i nagród przyznanych im przez Prezydium WRN, Ogólnopolski Komitet FJN oraz Wydział Kultury Prez. WRN i MRN. Uroczystość, zorganizowana przez szczeciński oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy zaszczylił swą obecnością: I sekretarz KW PZPR poseł A. WALASZEK, przewodniczący Prez. WRN M. LEMPICKI, sekretarz KW PZPR H. HUBER, oraz wiceprzewodniczący WK FJN poseł K. PRUSIŃSKI. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa szczecińskich redakcji, radia i ośrodka TV.

Załoga „Gemini-9” przygotowuje się do trzydniowego lotu

NOWY JORK PAP. Przygotowania na Przylądku Kennedy'ego do wystartowania w najbliższy wtorek pojazdu kosmicznego „Gemini-9” są prowadzone tak sprawnie, że wielu specjalistów obawia się, iż jest to jedynie cisza przed burzą. Większość ekspertów woli, by w ostatnich dniach przed startem natrafiono na kilka mniejszych trudności technicznych, gdyż w tym czasie załoga pojazdów kosmicznych czuje, że ewentualne błędy, jakie mogą powstać w czasie lotu zostały już wyeliminowane.

Na pokładzie „Gemini-9” znajdować się będą dwaj astronauta, Thomas STAFFORD i Eugene CERNAN. Cały piątek spędzą oni w imitacji pojazdu kosmicznego, ćwicząc różne manewry startem, jakiego będą musieli dokonywać w czasie swego 3-dniowego lotu po orbicie okołoziemskiej.

Gościł serdecznie powitał gospodarz spotkania — przewodniczący szczecińskiego oddziału SDP red. Lesław Skinder, informując zebra nych, że odznaczenia i nagrody zostały kolegom przyznane w uznaniu ich zasług dla rozwoju naszego miasta i całej Ziemi Szczecińskiej.

Z rąk przewodniczącego Prez. WRN M. Lempickiego odznaki Gryfy Pomorskie otrzymali: A. Babinski, S. Cieślak, S. Ciochoń, Z. Dziuba, K. Głab-Wiszniewska, L. Grabarczyk, M. Kaczanowski, T. Kamiński, L. Karpińska, T. Kohorewicz, J. Lesikowski, R. Lisowski, Z. Modelski, Cz. Pabianek, Z. Sołnicki, R. Witke i A. Wituszyński.

I sekretarz KW poseł A. Walaszek udekorował 10 osób odznakami 1000-lecia Państwa Polskiego. Odznaki te otrzymali m. in. redaktorzy „Kuriera Szczecińskiego”: Hanna Żywczak, Józef Kruszonoski, Marek Szymczyk oraz sekretarz naszej redakcji Krystyna Owczarska. Jedną z sześciu nagród pieniężnych Wydz. Kultury otrzymał red. „Kuriera” Edward Wituszyński.

Gratulacje odznaczonym złożył i sekretarz KW PZPR, a w imieniu wyróżnionych podziękował za uznanie red. Ryszard Liszkowacki. (a2)

W 100 rocznicę urodzin Juliana Marchlewskiego

Uroczystości we Włocławku

WŁOCŁAWEK PAP. Robotnicy Włocławek — rodzinne miasto JULIANA MARCHLEWSKIEGO — uroczystie obchodzili w sobotę 100 rocznicę urodzin swego wielkiego syna — wybitnego przywódcę polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. W mieście sławnym z tradycji rewolucyjnych odbyła się centralna akademicka z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Ryszarda STRZELECKIEGO. W uznaniu wybitnych zasług w ruchu robotniczym i za wkład w budownictwo socjalizmu, Włocławek otrzymał Order Sztandaru Pracy I klasy.

szkandar Włocławka Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Głos zabrali także: przewodniczący delegacji radzieckiej Piotr POSPIEŁOW i przewodniczący delegacji NRD — Kurt TIEDTKE.

W części koncertowej akademii z bogatym programem artystycznym wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Polsko-włoska wymiana programów radiowych i telewizyjnych

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie przewodniczącego Komitetu do Spraw Radio i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” — Włodzimierza SOKORSKIEGO, przebywała w Warszawie w dniach 10—15 bm. delegacja Radia i Telewizji Włoskiej RAI.

Na zakończenie pobytu w dniu 14 bm. podpisano umowę między Komitetem d/s Radio i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” a Radiem i Telewizją Włoską, w której szczegółowo ustalono systematyczną wymianę programów radiowych i telewizyjnych oraz wymianę osobową.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „ELBLĄG” — z Antwerpi z drobnicą.
M/S „MODLIN” — z Hamburga z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.

KOŁO RENISTÓW PRZY PZM

12 bm. w Domu Marynarza odbyło się pierwsze zebranie renistów i emerytów, byłych pracowników PZM. Zebrani utworzyli Koło Renistów i Emerytów i wybrali przewodniczącym Koła byłego dyrektora d/s administracyjnych PZM Włodzimierza Tokarskiego. Podobne koło powstało już przy delegaturze PZM w Gdyni, gdzie funkcję tę sprawuje kpt. z m. Marian Wajszczyk.

M/S „JANA” ŁADUJE W KOŁOBRZEGU

Dzisiaj, tj. 15 bm. zawija do Kołobrzegu motorowiec z PZM m/s „JANA”. Jest to pierwszy w tym roku wypadek wejścia polskiego statku do portu kołobrzegskiego. M/s „JANA” załaduje około 600 ton jęczmienia browarnianego dla Antwerpii.

MEDALE DLA ODWAŻNYCH

Wczoraj marynarze z załogi łagrowatiera „Gryfa” — „Myszkolka” z kapitanem Władysławem Wojnowskim na czele, udekorowani zostali medalami „za Ofiarność i Odwagę” za uratowanie życia rybakom z m/s „Głuszczyk”, który zatonął w czasie sztormu. Takim samym medalem udekorowany został rybak Romuald Pujaz z m/s „Złeba” za uratowanie życia na Morzu Północnym rybakowi szkockiemu.

WYSTAWA PZM W BYDGOSZCZY

W związku z obchodami 15-lecia Polskiej Żeglugi Morskiej w salach Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy odbyło się uroczyste otwarcie wystawy obrazującej 15-lecie działalności szcześcińskiego armatora. Przy tej okazji zwiedzający wystawę mieli możliwość obejrzenia filmu dokumentalnego pt. „Czternasty rejs”, który nakręcono został właśnie na motorowcu „Bydgoszcz” podczas jednej z jego afrykańskich podróży.

Ponad 2 tys. osób zgromadziło się w nowej hali sportowej na uroczystej akademii. Serdeczną owację zgromadzenie poświęcone obchodom 100-lecia rewolucyjnej, Zofii MARCHEWSKIEJ i jej wnukowi Janowi FOGELEROWI.

Uroczystość otworzył sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy Józef MAJCHRAK. Następnie wygłosił przemówienie Ryszard STRZELECKI.

Następnie podniósł moment uroczystości — członek Rady Państwa R. Strzelecki dekoruje

Wysokie odznaczenia dla działaczy kultury

WARSZAWA PAP. W Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie odbyła się w sobotę uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych przyznanych wybitnym pisarzom, twórcom i popularyzatorom sztuki przez Radę Państwa z okazji Dnia Działacza Kultury.

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został znany pisarz Jerzy SZANIAWSKI. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski — dyrektorem i redaktorem naczelnym wydawnictwa Wiedza Powszechna dr Józef ZAREMBA, Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski: dyrektor Uniwersytetu i Ludowego w Wileńszczyźnie (woj. opolskie) Henryk HAHN, aktor ki Justyna KRECZMAR i Wanda ŁUCZYCKA-MELLER oraz artysta malarz Henryk STASZKOWSKI.

45 osób udekorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, 39 — Złotymi Krzyżami Zasługi a 7 — Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Podziękowania Konsulatu Generalnego CSRS

KONSULAT Generalny CSRS w Szczecinie przekazuje za pośrednictwem naszej gazety podziękowania instytucjom oraz obywatelom województwa szcześcińskiego za życzenia, przesłane na adres Konsulatu z okazji 21 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji.

Oczytując tygodniki

„Polityka”

Tygodnik kontynuuje cykl publikacji pod wspólnym tytułem „Zapraszamy do kupna”. W najnowszym numerze W. Dąbrowski dał artykuł pt. „Komis z rozrywką”, pisząc o działalności przedsiębiorstw estradowych.

Zb. Michorowski swój artykuł pt. „Złamana strzała” poświęca omówieniu amerykańskiego systemu zabezpieczenia przeciwko przypadkowemu wywołaniu wojny termojądrowej.

„Polityka” dała również rozmowę z ministrem przemysłu ciężkiego na temat produkcji zakładów tego resortu na rzecz konsumentów. Całą stronę w tygodniku zajmują podziękowanie z dyskusji pt. „Prezidiu inżynierów”.

J. Bijak w reportażu pt. Zabawa” pisze o wiejskich zabawach i ich sądowych finałach. W najnowszym numerze bogato jest reprezentowana tematyka zagraniczna. Artykuł „Migracja za-

robkowa” jest poświęcony omówieniu problemu wyjazdów za granicę fachowców jugosłowiańskich. D. Pasent daje recenzję książki Artura M. Schlesingera pt. „Tysiąc dni — Johna Kennedy’ego w Białym Domu”. Ponadto „Polityka” zamieszcza za chińskim dziennikiem „Kuangming-pao” samokrytykę znanego chińskiego intelektualisty Kuo-Mo-Zo.

„Kultura”

„Aktoryz o paradoksy”, to wspólne tytuł wypowiedzi Andrzeja Szczepkowskiego, Tadeusza Lomnickiego i Gustawa Holoubka na temat publikacji KT Topolitz, „Paradoks o aktorach”, zamieszczonej w poprzednim numerze tygodnika. „Kultura” zamieszcza rozmowę z prof. K. Popoliem o studiach uniwersyteckich na Śląsku. K. Golańska w artykule „Bóg dał...” pisze o ludzich, którzy w myśl znanego przysłowia płodzą dzieci, nie mając warunków dla ich utrzymania i wychowania.

BUDUJEMY POMNIK „1000 lat Polski nad Odrą i Bałtykiem”

20 tysięcy złotych od Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług

WIADOMOŚĆ o projekcie budowania w centrum Szczecina pomnika symbolizującego 1000-letnią historię Polski nad Odrą i Bałtykiem, przyjęta została z uznaniem przez społeczeństwo naszego miasta. Piękny wyraz patriotycznych uczuć dali ostatnio członkowie

Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Szczecinie. W piśmie skierowanym do Towarzystwa Przyjaciół Szczecina czytamy m.in. „Dla podkreślenia więzi łączącej wszystkich członków organizacji z Ziemią Szczecińską, Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług zdecydowało swój udział w budowie pomnika „1000 lat Polski nad Odrą i Bałtykiem”, składając na ten cel kwotę 20 tys. zł, którą przekazano Towarzystwu Przyjaciół Szczecina”.

Równocześnie Zarząd Wojewódzkiego Zrzeszenia PHU po stanowił rozwinąć wśród swych członków długoterminową zbiórkę na ten wniosek cel. Za tę cenę inicjatywę Towarzystwo Przyjaciół Szczecina składa za naszym pośrednictwem serdecznie podziękowanie ofiarodawcom.

Wierzmy, że za przykładem członków Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług pośpieszą inne szczecińskie zakłady pracy. W zbiorce na budowę pomnika, symbolu naszej nierozłącznej więzi z ziemią praojców, nie powinno zabraknąć nikogo. (Dyl)

Duże zmiany demograficzne

Starzejemy się...

WARSZAWA PAP. Główny Urząd Statystyczny obliczył ostatnio, że średni wiek Polaka zbliża się do 26 lat, a u kobiet przekracza 29 lat. Kobiety resztą żyją dłużej niż mężczyźni.

W sytuacji demograficznej nasze kraje zachodzą duże zmiany, a niektóre mają nawet charakter gwałtowny. W np. obserwowany jest szybki proces starzenia się naszego społeczeństwa. Z danych opublikowanych w ostatnim „Wiadomościach Statystycznych” wynika, że jeśli w 1960 r. co jedenasty Polak przekroczył 60 rok życia, to obecnie już co dziesiąty, a za 5 lat takim wiekiem logitymować się będzie co ósmy obywatel. Jednocześnie odsetek dzieci do lat 15 zmniejszy się w ogólnej liczbie ludności z 23,5 proc. w 1960 r. do 30,7 proc. obecnie — wg przewidywań — do 27 proc. w 1970 r.

Rejestruje się systematyczny spadek liczby zawieranych małżeństw: osiągnięliśmy w ub. roku jeden z najniższych w Europie wschodniej — w Mrazymie do 1000 ludności. Można oczekiwać, że dopiero od 1968 r. urzędy stanu cywilnego będą miały więcej roboty; znacznie wzrosną tego czasu grupy młodych w wieku 22—26 lat, najliczniej zawierających związki małżeńskie. Przewiduje się tak że poważny wzrost liczby urodzeń w tym okresie.

ED. WITUSZŃSKI

„Tygodnik Morski”

W tygodniku Z. Ostrołęka w cyklu „Portrety zawodów morskich” kreśli portret stożniowca. W. Andruszkiewicz dał artykuł pt. „Portrety polskie w obliczu nowych zadań”. Chłodnicza droga dla ryb, to tytuł rozmowy z wiceministrem T. Lindbergiem przewodniczącym Zespołu do Spraw Chłodnictwa. St. Grabiecki pisze o potrzebie zbliżenia przemysłu elektronicznego do morza, a W. Łuczak omawia w artykule „Uchwał było kilka...” sytuację naszego rybostwa przy brzeżnym na Bałtyku. W cyklu „Jesteśmy tu od tysiąca lat...”, „TM” prezentuje Stargard, dziś ośrodek przemysłowy Ziemi Szczecińskiej, dawniej port handlowy.

„7 Głos Tygodnia”

Najwięcej miejsca tygodnik poświęca obradom ostatniego Sejmiku Miłośników Ziemi Szczecińskiej. Ponadto I. Jelonk dał reportaż pt. „Bunkier na moim polu...”, a K. Lepczyński o bitwie pod Oliwą. I. G. Kamiński w artykule „Gdy artysty wstają NSDAP” pisze o odradzeniu się fałszemu w NRD. Z cyklu „Polemiaki, dyskusje”, J. Mazurek dał artykuł pt. Sumienie literatury.”

Sensacyjny połów

Delphin zamiast dorsza

Jak nam poinformował Szczeciński Urząd Morski, rybak spłodził „Rege” w Mrazymie do konali przed dwoma dniami niedziennego odłowu. W okolicach Mrzeżyna podczas zarzucania sieci rybackiej wpadł do niej nie spodziewanie młody delphin. Niestety, nim udało się wyciągnąć go z morza był już uszkodzony linkami sieci. Waga delfina wynosi 60 kg, a długość sięga 120 cm. Delfiny rzadko goszczą w Bałtyku. Zwyczajny okaz przydrzwiał najprawdopodobniej niesiony silnymi prądami z Morza Północnego. Jest to pierwszy przypadek od 30 lat odłowienia delfina w tym rejonie. Spreparowany zostanie on w Poznaniu, a następnie przekazany jako eksponat do Muzeum Ziemi Wolińskiej.

Przy tej okazji warto również zaznaczyć, że i ostatnimi dniami rybak ze Swinojucia i Międzyzdrojów odłowili u naszych wybrzeży dwie fokki. (Boz)

Smok w salonie

(Korespondencja z USA)

Mity mają twarde żywoły. U posiadaczy „czterech kółek” szczególnie żywe są dwa pewniki o szosach amerykańskich: że wszystkie szosy są tam znakomite, ale jednocześnie, że przebiegają z dala od terenów zamieszkałych, nie są urozmaicone krajobrazowo, są monotonne, nudne, usypiające, a więc niebezpieczne dla kierowcy.

JAK KAŻDE UOGÓLNIENIE i to również są przesadzone. Istotnie, budowa największych autostrad, nieraz z 4 pasmami ruchu w każdą stronę, pociąga za sobą zagarnięcie znacznych polaci gruntu. Ale nawet i one nie zniwelują gór, przez które muszą się przetrząsnąć, nie wyminają rzek, ani nie zabijają pejsaży przemysłowego i rolnego.

Ala szosy amerykańskie to bynajmniej nie tylko same autostrady. Zasadniczą funkcję pełnią drogi niższej kategorii. Są to nieraz poważne arterie łączące ze sobą całe połacie Stanów, szerokość ich jednak często nie pozwala na wymijanie się dwóch „ciężkich” ciężarówek. Trasa zaś np. z Montrealu do Nowego Jorku przez punkt graniczny w Rouses Point i potem na południe wzdłuż granicy stanu Vermont, na wielu odcinkach od zbudowania przypomina nasze drogi powiatowe.

Pojęcie autostrady w Ameryce nie jest jednoznaczne. Autostrady są różne: państwowe i prywatne, płatne (co kilkadziesiąt mil) i autentyczne rogatki pobierające kil-

kudzieściocentową opłatę) i bezpłatne, stanowe i międzystanowe, wykutne „tuneliki” czy też szczyty komfortu szosowego — „Thruway”.

Owe „Thruway” reprezentują też szczyty organizacji jazdy. Wszystko tu jest podporządkowane bezustannemu ruchowi, któremu nie wolno się zatrzymać. Nie ma mowy o tym, aby wysiąść i kontemplanować widoki, bo, nie można nawet wyskoczyć za tzw. małą potrzebą, z którą trzeba poczekać do najbliższej stacji benzynowej czy restauracji.

Na autostradzie nie wolno przebywać pieszym, ani pojazdom konnym, rowerzystom, a nawet motocyklistom. Ba, nie wolno na niej śmiecić. Wyrzucenie niedopałka, który może przy dużej szybkości spowodować wypadek, kosztuje aż 100 dolarów kary. I chociaż miasta amerykańskie nie grzeszą czystością, tu wszystko lśni. Autostrady są salonami Ameryki.

Wśród mnóstwa rozgadywanych tablic drogowych (Amerykanie nie stosują standardowych znaków drogowych) jedna informuje o ograniczeniu jazdy do 30 mil na godzinę, poniżej których zejść nie można. A inna tablica informuje o ograniczeniu szybkości w górę do maksimum 70 mil. Na autostradzie, dwa pasma są do jazdy, trzecie do wyprzedzania, a czwarte do skrętu w prawo!

To ostatnie ograniczenie jest stosunkowo świeżej daty, wprowadzone je po serii wielkich katastrof, spowodowanych utratą kontroli przy szybkościach rzędu 150-180 km na godzinę. Po prostu autostrady, mimo wszelkich ułatwień dla ruchu, tak się zagaściły, że pękają w szwach. Przecież Nowy Jork opuszcza co godzinę 30 tys. samochodów i tyleż do niego przybywa. Mimo zakazów, odstępy między autami są mniejsze niż 1 metr. W rezultacie, najmniejszy wypadek powoduje taśmowe kraski kilku, a nawet kilkuset samochodów.

Samie tylko spaliny tak zagaściły powietrze na drogach, że były już wśród kierowców rzędne wypadki zatrucia. Stąd dziś na szosach amerykańskich spotyka się wyłącznie ciężarówki z rurą wydychową umieszczoną wysoko nad dachem koferki. Przypomina to trochę nasze dawne kolejkę wąskotorowe, zwane „samowarkami”. W tym zaś roku wyszło zarządzenie nakazujące producentom samochodów osobowych stworzenie zamkniętego obiegu spalin w silniku, tak aby nie wydostawały się na zewnątrz.

Płynięcie w tę rzekę samochodowa autostradami od rana do wieczora. Jadą auta osobowe i ciężarowe. Jadą lory wiążące z fabryki naraz po 5-6 samochodów. Spieszą daleko-

bieżne i pospieszne „Greyhoundy”, tym się różniące od najszybszych PKS-owskich Jelczów, że mają większe okna oraz ubikację i umywalkę.

Nie, szosy amerykańskie nie są nudne, ani monotonne. Ale najbardziej niezwykłe są w nowy, gdzieś między Detroit a Chicago lub na szosie Filadelfia — Nowy Jork. Wtedy, gdy z przeciwnej strony słońce nie przetrwa łańcuch światła, bez początku i bez końca, całymi godzinami. Jak pożerający, bez przerwy i beznamiętnie przetrzeć... smok ze starej bajki.

ZBIGNIEW KLEJN



Z dnia na dzień

Dlaczego nie ufamy?

„DLACZEGO świat nie ufa Niemcom zachodnim?” — zastanawiał się w tych dniach zbliżony do socjaldemokracji dziennik „Neue Rhein-Ruhr Zeitung”. Dlaczego nawet sojusznicy NRF nie dali się nabrać na ugody ton bońskiej „ofensywy pokoju”? Dlaczego „Warszawa odrzuca niemiecką rolę pokojową, Praga idzie w ślad za nią, a inni gdy odpowiedzą — uczynią to samo?”

Jeśli autor tych pytań zadawał je w dobrej wierze — uzyskał wyczerpującą odpowiedź już w sobotę. Wczoraj bowiem w stolicy zachodnich Niemiec odbyła się połączona, największa z dotychczasowych, demonstracja rewizjonistyczna zorganizowana przez „Związek Prześwieśleńców” dla zmanifestowania „wierności dla wschodu niej ojczyzny”. Spędzono do senny zwykłe nadreńskie rezydencji rządu NRF aż sto tysięcy ludzi, którzy wykazali mieli światu „niezlomność” odwetowych roszczeń pod adresem Polski, Czechosłowacji i ZSRR.

Jest rzeczą znaną, że

przewodniczący „Związku Prześwieśleńców”, sudecki działacz SPD W. Jaksch, który ma być głównym mówcą na bońskim wiecu, w opublikowanym w przeddzień artykule jako jeden z celów tej manifestacji podaje „obronę przed objawianymi zmniejszeniem” — czyli innymi słowy, zastraszanie tych wszystkich, którzy opowiadają się za bardziej realnym podejściem do sprawy stosunków z krajami obozu socjalistycznego — oraz upomnienie rządu partii i opinii publicznej, ażeby „narodowe zasady” uczyniły wytyczną „ich myśli i działań”. Chodzi tu więc o cyniczny szantaż pod adresem tych wszystkich, którzy mają odwagę przeciwstawić się mętnej fali rewizjonizmu i odwetu.

Niemniej znamienita jest zapowiedź udziału w bońskim święcie przedstawicieli francuskiej organizacji terrorystycznej OAS. Pan Wenzel Jaksch usiłuje zastraszyć nie tylko swych ziomków, ale i generała de Gaulle’a — i to na krótko przed jego wizytą w Moskwie. Prasa zachodniemiecka już teraz bije na alarm z powodu zbliżności poglądów Paryża i Moskwy na tak istotne zagadnienia, jak ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa, niedopuszczenie Bonn do dysponowania bronią nuklearną i ostateczny charakter granic wytyczonych po ostatecznej wojnie. Sobotnia demonstracja w Bonn — z udziałem antygaullistowskich terrorystów z OAS — ma najwidoczniej służyć przywołaniu do porządku niesfornego prezydenta Francji.

Wobec dlaczego świat nie ufa Niemcom zachodnim? (t.s.)

Ich 500 i jedna ofiara

Kryminologia zna niezwykły przypadek gdy 458 kobiet stanęło przed sądem pod zarzutem zamordowania jednego mężczyzny. Rzecz cała przytrafiła się w Inaada (Afryka Południowa) w kwietniu 1959 roku. Zabitym był lichwiarz Ndolombe Nkabinde, który przybył do wsi Ekuapakamei aby ścigać należność od zadłużonych wieśniaków i zo stał ukamienowany. W trakcie śledztwa około 500 kobiet — prawie wszystkie dorosłe mieszkanki tej wsi — przyznały się do udziału w zabójstwie. 458 wieśniaczek uznano za winne udziału w tej zbrodni i skazano je na wyroki od 3 do 6 miesięcy więzienia. (ro)

Radzieckie statki handlowe na morzach świata

PRASA światowa poświęca wiele uwagi problemowi rozwoju żegluga. Flota handlowa odgrywa coraz większą rolę w handlu światowym i ekonomicznie wielu krajów. Na tran o morski przypadają prawie dwie trzecie ładunków przewożonych przez wszystkie rodzaje transportu. Jeśli na początku lat pięćdziesiątych przewożono statkami nie więcej niż 500 milionów ton ładunków rocznie, to w roku 1964 liczba ta zwiększyła się trzykrotnie.

Jest więc rzeczą naturalną, że wraz ze wzrostem ładunków rośnie tonaż światowej floty morskiej. W roku 1959 dysponowała ona liczbą 39 853 statków o łącznym tonażu 81,6 miliona BRT, a w roku 1964 liczba statków wzrosła do 40 839, zaś łączny ich tonaż — do 133 milionów BRT.

POD FLAGĄ RADZIECKĄ

Handlowa flota morską ZSRR w ostatnim czasie znacząco wzrosła, i pod względem tonażu zajęła 6 miejsce w świecie, podczas gdy nie dawno jeszcze znajdowała się na 11 miejscu. Obecnie liczy ona przeszło 1 000 statków o łącznym tonażu prawie 10 milionów BRT. Ten szybki wzrost jest wynikiem rozwoju handlu zagranicznego i kontaktów handlowych ZSRR z innymi państwami. W ciągu 10 lat obroty handlu zagranicznego ZSRR wzrosły 2,7 raza, a jego flota w tym okresie zwiększyła się 2,5 raza.

Flota radziecka współpracuje z towarzystwami żegludowymi Polski, NRF, Anglii, Francji, Japonii, Indii, ZRA i innych państw. Tak np. na linii radziecko-indyjskiej pływa po 10 statków każdej strony. Nie ulega wątpliwości, że ta wzajemnie korzystna współpraca będzie się rozwijała nadal.

OBAWA KONKURENCJI

W miarę wzrostu floty handlowej ZSRR otwierają się przed nią coraz szersze możliwości obsługi firm zagranicznych. Pierwsze doświadczenia wykazały, że radzieckie statki handlowe mogą pomyślnie konkurować z każdym towarzystwem żegludowym świata. Prawdopodobnie dlatego w niektórych czasopiśmiech na Zachodzie pojawiły się nieobiektywne informacje kwestionujące bezpieczeństwo ładunków na statkach radzieckich z powołaniem się na niską kwalifikację załóg. W rzeczywistości natomiast w ZSRR poświęca się wiele uwagi przygotowaniu wykwalifikowanych kadr marynarskich. Personalny i techniczny szkół trzy wyższe i dwadzieścia średnich szkół morskich. Dyplomy upoważniające do samodzielnego prowadzenia statku wy daje się dopiero po długoletniej nienagannej praktyce.

Szeregowych marynarzy szkoli się również w specjalnych placówkach. Przeciętne jedna trzecia radzieckich marynarzy posiada wyższe lub średnie wykształcenie.

J. ANDRIEJEW
komentator APN



19 maja zostanie otwarta w Londynie nowa restauracja na szczycie ponad 100-metrowej wieży, która została skonstruowana nadzorczytnie przez gości restauracji będą mogli nie ruszając się z miejsca oglądać panoramę Londynu ze wszystkich stron.

Oszkrony szczyt wieży obracać się będzie wokół swojej osi z szybkością trzech pełnych obrotów na godzinę. W przededniu przyjęcia pierwszych klientów, z owej właściwości konstrukcyjnej korzysta na razie czyszciciel szyb okiennych, który w specjalnym „koszu” windy zamocowanej na zewnętrznej budowlance — myje okna, które „same” do niego przyjeżdżają. CAF — UPI

Po drugiej stronie Bałtyku

Szwedzka opinia o amerykańskiej agresji w Wietnamie

STANOWISKO szwedzkiej opinii społecznej na temat amerykańskiej agresji w Wietnamie jest znane. Już niejednokrotnie prasa tego kraju bardzo krytycznie wypowiadała się o polityce administracji Johnsona w kwestii wietnamskiej. Politykę USA w południowoschodniej Azji krytykował również premier Szwecji Erlander.

Ostatnio jednak uległ likwidacji, ze względu na finansowy organ Szwedzkiej Partii Socjaldemokratycznej „Stockholms Tidningen”, który był dla kół postępowych tego kraju trybuną ożywionej dyskusji nad sprawą amerykańskiej agresji w Wietnamie.

Lukę tę stara się obecnie wypełnić liberalny dziennik „Dagens Nyheter”, który już w przededniu kilkakrotnie publikował krytyczne artykuły na temat postępowania Amerykanów w Azji południowo-wschodniej. Ostatnio dziennik ten zamieścił kilka polemicznych artykułów, poświęconych problemowi wietnamskiemu, przy czym artykuły te w sposób bardzo ostry atakują politykę amerykańską w Azji.

Mimo uzupełnienia luki, będącej następstwem likwidacji socjaldemokratycznego „Stockholms Tidningen”, wielu działaczy szwedzkiej opinii publicznej na tego kraju może być bardzo jednostronnie informowana w kwestiach amerykańskiej polityki w Wietnamie i całej południowo-wschodniej Azji. Obawy te są tym bardziej uzasadnione, że konserwatywny dziennik „Svenska Dagbladet” ostro zaatakował autorów krytycznych artykułów, zamieszczonych w „Dagens Nyheter”, stając w obronie polityki amerykańskiej. (s)

Inne transmisje sportowe
Poniedziałek — 16.00 — finał
bokserskich mistrzostw ZSRR.
Środa — 18.00 — sprawozdanie
z międzynarodowego meczu pił-
ki nożnej Polska — Szwecja z
Wrocławia.

Inne transmisje sportowe
Poniedziałek — 16.00 — finał
bokserskich mistrzostw ZSRR.
Środa — 18.00 — sprawozdanie
z międzynarodowego meczu pił-
ki nożnej Polska — Szwecja z
Wrocławia.

Fudalówna startuje w Paryżu i - w turnieju wimbledońskim!

W MIĘDZYNARODOWYCH mistrzostwach tenisowych Francji, które rozpoczynają się 23 bm. w Paryżu, startować będą mistrz Polski GĄSIÓREK i utalentowana szczecińska tenisistka FUDALÓWNA.

Panna Ilona bezpośrednio z turnieju paryskiego wyjeżdża do Anglii. Uczestniczyć będzie w kilku międzynarodowych turniejach tenisowych junierek i pozostanie na Wyspach Brytyjskich aż do turnieju wimbledońskiego, który rozpoczyna się 20 czerwca. Poza młodą utalentowaną tenisistką szczecińskiej SPARTY, w Wimbledonie wystąpią mistrz Polski Gąsiorek oraz jeden z naszych juniorów. (a)

O mistrzostwo wyższych uczelni na kortach WSR

NA KORTACH WSR przy ul. Broniewskiego rozpoczęły się wczoraj zawody w piłce siatkowej i koszykowej kobiet i mężczyzn o mistrzostwo wyższych uczelni Szczecina. W turnieju biorą udział reprezentacje Politechniki, PAM, WSR, PSM, PSRM, Studiów Naukowych Nr 1 i 2 oraz pracowników naukowych WSR.

Zakończenie rozgrywek w obydwu dyscyplinach nastąpi dziś przed południem. (a)

Szczecinianki w czołówce

Dziś wielki finał VII turnieju ZNN

DZIŚ przed południem zakończy się w hali sportowej przy ul. Narutowicza 4-dniowy, siódmy z kolei turniej w koszykówce kobiet o Puchar Przechodni TRZZ.

Młodzi „okrętowcy” pierwszy w piłce ręcznej

W ZORGANIZOWANYCH przez SZS rozgrywkach piłki ręcznej chłopców o mistrzostwo szkół średnich Szczecina zakończono już drugą rundę. Na I miejscu uplasowała się reprezentacja SKS przy Szkole Budowlanej Okrętów 12:9 (7:3), która też reprezentować będzie Szczecin w mistrzostwach okręgowych. Na dalszych miejscach znalazły się reprezentacje SSR, Technikum Kolejowego i Szkoły Metalowej.

W grupie dziewcząt mistrzostwo szkół średnich w rozgrywkach piłki ręcznej zdobyła „Zawodowica” — 5 pkt, przed Liceum nr 2, Szkołą Handlową i Technikum Handlowym. (a)

„Dzień gotowości turystycznej”

15 MAJA został wyznaczony jako dzień oficjalnego rozpoczęcia sezonu turystycznego. Wycieczki z kraju i z zagranicy przybywają już jednak od kilku tygodni. Jak jesteśmy przygotowani na ich przyjęcie w zakresie udzielania informacji oraz pilotowania po mieście?

W OKRESIE jesienno-zimowym PTK prowadził intensywnie szkolenie przewodników. Finałem tego szkolenia będzie wyznaczenie na jutro egzaminu dla 20 przewodników na zdobyte II kategorii przewodniczek. Wszyscy kandydaci władza językami obcymi. W ciągu dwóch następnych dni 57 osób zdawać będzie egzamin na zdobyte III kategorii uprawniający do dysponowania wycieczek po mieście. Obydwa egzaminy odbywać się będą w WPKPT. Lecznie z już wyszkolonymi przewodnikami, do dyspozycji turystów PTK będzie miało ok. 200 przewodników. A więc przyjeździć będą mogli wycieczki fachowych informacji o historii, zabytkach i większych przedsiębiorstwach naszego miasta. (j)

Polacy w niebieskich koszulkach

Śląsk wita Wyścig Pokoju

ZAKOŃCZYŁA się pierwsza faza XIX Wyścigu Pokoju — „Trybuny Ludu”, Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. Dziś w niedzielę, kolumna wyścigowa opuści terytorium CSRS i wjedzie na ziemię Polski. W tym dniu po raz ostatni kolarze będą musieli pokonać kilka wzniesień. Od Katowic aż do Berlina czekają ich płaskie, przeważnie długie etapy. Mogą na nich zejść jeszcze duże zmiany w klasyfikacji.

NA RAZIE niemal wszyscy fachowcy kolarscy, i warzyzyscy wyścigowi, typują na zwycięzcę doskonale przygotowanego

go Francuza, Bernarda GUYOT. Ma on zadziwiająco zdolność bardzo szybko regeneracji sił.

Codziennie staje na startach tak zwanych „kolarzy” i sukcesy indywidualne, a Czechosłowakom i Włochom trudno będzie odrobić kilku następujących etapów, z ostatniego etapu w CSRS. Szczególnie zawzięci reklamowani przed wyścigiem Belgowie i Włosi. Ci ostatni skazani są na warunki atmosferyczne, ale przecież na początkowych trzech etapach, gdy było bardzo zimno, potrafili wygrywać. Stracił niemiecki kolarz i spadł na dalekie pozycje właśnie wtedy, gdy na trasie zaczęło przyszywać prawdziwie „włoskie” słońce. Trudno więc poważnie brać ich tłumaczenia.

W klasyfikacji zespołowej liczą się już tylko trzy drużyny: POLSKA, ZSRR i NRD.

Francuzi i Belgowie nastawiają się głównie na sukcesy indywidualne, a Czechosłowakom i Włochom trudno będzie odrobić kilku następujących etapów, z ostatniego etapu w CSRS. Szczególnie zawzięci reklamowani przed wyścigiem Belgowie i Włosi. Ci ostatni skazani są na warunki atmosferyczne, ale przecież na początkowych trzech etapach, gdy było bardzo zimno, potrafili wygrywać. Stracił niemiecki kolarz i spadł na dalekie pozycje właśnie wtedy, gdy na trasie zaczęło przyszywać prawdziwie „włoskie” słońce. Trudno więc poważnie brać ich tłumaczenia.

SOBOTA była w Gottwaldowie dniem wypoczynku. Większość zawodników, a wśród nich Polacy, wykorzystując piękną pogodę, spacerowała przed południem po ulicach miasta.

Po obiedzie nasi reprezentanci odbyli jeszcze jeden spacer, tym razem na rowerach, przejeżdżając do 40 km według indywidualnych zaleceń trenera. W sobotę, w ekwipunku, po ostatnich sukcesach panuje bardzo dobry nastrój. Zawodnicy cieszą się, że władza kraju w bieżących koszykach liderów. Wszyscy zgodnie podkreślają, że w tym roku są oni silniejsi niż w poprzednich latach.

Dziś w południe uczestnicy XIX Wyścigu Pokoju wystartują do szóstego, najbliższego jak dotychczas etapu Gottwaldowo — Katowice. Jego trasę wyznaczyła II etapie znajdują się trzy lotne finisze. Dwa w CSRS — w Rożnowie (na 67 km), w czeskim Cieszynie na 123 km. Trzeci znajduje się już

w Polsce — w Zarach na 167 km. Kolumna wyścigowa przekroczy granicę czeskosłowacko-polską w Cieszynie. Pierwsi zawodnicy spodziewani są tam ok. godziny 15.

Po następnych 2 godzinach powinni oni już się znajdować na mecie etapu na stadionie śląskim w Chorzowie.

Polska-ZRA 2:1

PO DRUGIM DNIE meczu tenisowego o Puchar Davisa (II rundę) Polska prowadzi 2:0. Przedostatnią Republiką Arabską 2:1. W sobotę w grze podwójnej polscy tenisiści — Gąsiorek i W. Nowicki pokonali Soubeila i Alego (ZRA) 6:3, 6:2, 8:6.



JANEK KUDRA NA PODIUM ZWYCIĘSTYCH przyjmując gratulacje od mającej dwuletnią karierę w malarstwie ludowym.

LEGENDA I PRAWDA

Mata Hari

Tadeusz Szafar (50)

Toteż na podstawie lektury gazet i moich wspomnień ułożyłam mu kilka informacji, czy ocen, które nie miały żadnego znaczenia i nie mogły wam zaszkodzić. Von Kalle za depeszą wówczas do swych przełożonych, aby dowiedzieć się, czy może mi dać pieniądze. W Berlinie zażądałam 10 000 franków. Berlin kazał nie mi nie wypłacać. Nie wiem, czy jakas późniejsza odpowiedź uwzględniła attache wojskowego do wypłacenia mi jakiejś sumy. To prawda, że von Kalle dał mi 3 500 pezet, ale wszystko pozwala mi wierzyć, że to był jego prywatne pieniądze. W swoim gabinecie miał z mną wysoce intymne stosunki i podarował mi pierścionek. Ponieważ nie lubię takich klejnotów, odrzuciłam prezent i przypuszczam, że te 3 500 pezet miały go jak gdyby zastąpić.

Jeśli idzie o dwa czeki na 5 000 franków, które zrealizowałam w Paryżu, pieniądze te pochodziły być może od Kraemera, gdyż przed wyjazdem z Holandii powiedziałam mojej starej służącej, która o niczym nie wiedziała, że w wypadku gdybym telegrafowała o pieniądze, może zgłosić się z moją depeszą w Hotelu Europejskim i zapytać o konsula Kraemera. Zastrzegłam jednak, że może uciec się do tego środka jedynie, jeśli baron Van der Capellen nie będzie mógł jej przyjąć. Faktycznie depeszowałam do mojej służącej w październiku 1916 i przesyłałam depeszę za pośrednictwem konsultatu holenderskiego, który obiecał ją doręczyć. Taką samą depeszę wysłałam w styczniu. W każdym bądź razie wątpię, czy Anna miała potrzebę odwoływania się do Kraemera i myśle, że pieniądze pochodzą po prostu od barona. Tak mi zresztą napisał...

Kapitan Bouchardon spokojnie wysłuchał tego wyznania, ale nie robił wrażenia zupełnie przekonanego. Nawet jeśli odrzucił wszystkie, tak charakterystyczne dla osobowości Mata Hari upiększenia, jak przyjęcie pieniędzy niemieckich tożyszców na wywiadzie w Amsterdamie z tytułu „odszkodowania” za stracone w Berlinie futra, pozostał naj fakt: u kapitana Ladoux Mata Hari zataiła swoje uprzednie kontakty z wywiadem niemieckim, majorowi von Kalle w Madrycie natomiast wyznała, że po raz pierwszy pracowała dla francuskiego kontrwywiadu. Już to samo karało zakładać, że jako „podwójna agentka” Mata Hari lojalna była przede wszystkim wobec

Niemców, działała natomiast na szkodę Francji.

Ta nieodparta logika nie trafiała jednak do przekonania przesłuchiwanej. Z maniackim niemal uporem utrzymywała, że zawsze zamierzała służyć tylko Francji. Takie „drobiazgi”, jak zwerbowanie jej przez Kraemera, nadanie numeru rozpoznawczego H-21, wręczenie atamentu sympatycznego i spore bądź co bądź sumy pieniędzy, liczyły się u niej również mało, jak wartość informacji przekazanych von Kalliem. Skoro nie miała subiektywnego zamiaru szpiegowania na rzecz Niemiec — wszystko inne właściwie nie ma w jej oczach znaczenia!

Nie można było oczekiwać, by kapitan Bouchardon przyjął ten raczej niecodzienny punkt widzenia. Dalsza część tego przesłuchania, jak i następnych, które miały miejsce w ciągu najbliższych dni, dotyczyła więc wyjaśnienia, ile dokładnie pieniędzy i za co otrzymywała Mata Hari od niemieckiej służby wywiadowczej, jakie były jej kontakty z ośrodkami szpiegowania w Antwerpii i Kolonii, jakie przekazywała informacje i w jaki sposób je zbierała. Jeśli idzie o te ostatnią sprawę, warto przytoczyć jeszcze jeden fragment stenogramu, znamienne dla mentalności Mata Hari i jej stylu życia:

— „We Francji znajdowała się pani pod obserwacją poczynając od czerwca 1916 — powiedział jej kpt. Bouchardon — Dochodzenie wykazało, że w Grand Hotelu starała się pani nawiązać bliższe relacje z panem J. i tak 12 lipca była pani na obiedzie w Grand Hotelu w towarzystwie oficera, którym był prawdopodobnie podporucznik Hallaure”. 15, 16, 17 i 18 lipca była pani z belgijskim majorem de Beaufortem. 30 lipca spotkała się pani z czarnogórskim majorem w delegacji, panem Jowilczewiczem. 3 sierpnia widziano panią z podporucznikiem Gasfieldem i z kapitanem Maslowem. 4 sierpnia była pani na kolacji w Armentonville z włoskim kapitanem Marianim. 16 sierpnia była pani na kolacji na Dworcu Lyonais z kapitanem sztabu generalnego Gerbaud, który wyjeżdżał do Chembery.

*) Ten sam, za którego pośrednictwem Mata Hari trafiła po raz pierwszy do kapitana Ladoux w sprawie przepustki na wyjazd do Włoch.

(dalszy ciąg nastąpi)

II liga

WARSZAWA. W sobotę odbyły się dwa mecze o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Kochwiłowian miejscowa URANIA przegrała z HUTNIKIEM Nowa Huta 1:4 (1:1); natomiast w Lublinie tamtejszy MOTOR zremisował z RAKOWEM Częstochowa 0:0.

164 bokserów na ringu we Wrocławiu

POLSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI zatwierdził ostateczną listę zawodników, którzy startować będą w mistrzostwach Polski we Wrocławiu. Na ringu w Hall Ludowej w dniach 16-22 bm. stanie 164 zawodników.

Najwięcej zawodników zgłoszonych w wadze średniej — 18, najmniej w kategorii PZB postanowił wyrazić zgodę na start Grzegorz, Kacyńskiego i Walaska. Pięciardzie nie brał udziału w mistrzostwach okręgowych w tym czasie startowali w Holandii. Nie zgodzono się natomiast na start Kuleja i Pietrzykowskiego, ponieważ nie brał on udziału w mistrzostwach okręgu bez uzasadnionych przyczyn.

Mistrzostwa strzelowe LZS w podnoszeniu ciężarów

DZIŚ przed południem rozpoczęły się w Kamieniu Pomorskim strzelowe drużynowe mistrzostwa Polski. Zaczynał w tym jest zespół szczeciński, oparty na zawodnikach LZS Gryfino, z mistrzami Polski z r. 1965 — KRUSZYŃA i BAL-CERZAKIEM na czele. (a)

Polak mistrzem Francji w judo

MISTRZEM FRANCJI w judo jest Jan KOŁODZIEJCZAK z miejscowości Billy — Montigny — (Pas-de-Calais). Kolejdy nazywają go tam po prostu Kola.

Jan Kołodziejczak pracuje od 14 roku życia w kopalni w Mericourt. Ma obecnie 27 lat. Do walki o mistrzostwo w judo stanął w Paryżu 160 zawodników, reprezentujących 250 klubów z Paryża i prowincji. Jest to pierwszy wyjazd zdobyty od roku 1937 mistrzostwa w judo przez przedstawiciela Nordu (północnej Francji).

Jan Kołodziejczak pracuje od 14 roku życia w kopalni w Mericourt. Ma obecnie 27 lat. Do walki o mistrzostwo w judo stanął w Paryżu 160 zawodników, reprezentujących 250 klubów z Paryża i prowincji. Jest to pierwszy wyjazd zdobyty od roku 1937 mistrzostwa w judo przez przedstawiciela Nordu (północnej Francji).

UCZESTNICZĄ w nim reprezentacje Ziem Nadbałtyckich i Nadodrzańskich z okręgów gdańskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego, opolskiego, kosińskiego i, po raz pierwszy, także toruńskiego. Konkurencja jest tym razem wyjątkowo silna, startują bowiem zawodniczy klasy ligowej, członkowie kadry narodowej, wśród nich reprezentantki Polski CEYNOWA i PIERNICKA z Gdańska i najlepsze nasze snajperki SPISACKA z Torunia i TREŃK z Olsztyna.

Po trzech eliminacyjnych zespołach szczeciński, pod wodzą trenera mgr M. DUNSTA, zakwalifikował się do czwórki najlepszych drużyn.

A OTO ciekawe wyniki meczów pojedynków: Toruń — Opole 60:37, Olsztyn — Koszalin 53:35, Gdańsk — Szczecin 76:47, Wrocław — Zielona Góra 71:27, Wrocław — Olsztyn 74:45, Szczecin — Opole 67:43, Zielona Góra — Koszalin 43:35, Gdańsk — Wrocław 65:35, Olsztyn — Toruń 76:37, Opole — Koszalin 70:57. Dziś, w niedzielę Szczecin spotka się z Wrocławiem, Gdańsk z Zieloną Górą, Toruń z Koszalinem i Olsztyn z Opolem. (a)

Imprezy sportowe

Godz. 9.00 — Hala Sportowa — dołączenie turnieju koszykówek kobiet o puchar TRZZ.
Godz. 10.00 — Stadion Pogoni — narciarska miejska w lekkoatletyce.
Godz. 10.00 — Przysław MKS Pogoń — otwarcie sezonu żeglarskiego rezerwy jachtowe na Jeziorze Dąbskim.
Godz. 10.00 — Automobilklub — dla wszystkich automobilistów impreza turystyczna „W pogoni za Bismem”.
Godz. 10.00 — Korty WSR — zawody piłki siatkowej i koszykowej rezerwy wyższych uczelni Szczecina.
Godz. 12.00 — Stadion przy ul. Twardowskiego — piłka ręczna kobiet „Pogoń” — Swinioujście.
Godz. 12.00 — Stadion przy ul. Twardowskiego — mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi: „Pogoń” — Start Łódź.

Kronika dnia

W SPRAWIE AKTYWIZACJI MAŁYCH MIAST

♦ **POD PRZEWODNICTWEM** M. ŁEMPICKIEGO — przewodniczącego Prezydium WRN odbyła się wczoraj narada przewodniczących prezydów miejskich rad narodowych z całego województwa. Tematem obrad było zagadnienie rozwoju małych miast w województwie szczecińskim.

GRYFA POMORSKIE DLA PRACOWNIKÓW KM

♦ **PRZEWODNICZĄCY** Prezydium MRN H. ZUKOWSKI, w obecności I sekretarza KM PZPR St. BARTCZAKA udekorował wczoraj odznakami „GRYFA POMORSKIEGO” 6 pracowników KM PZPR. Odznaczenia te zostały przyznane z okazji 21 rocznicy wyzwolenia Szczecina. Otrzymały je — Wiesław GRABOWICZ — sekretarz KM PZPR, Gabriela SIKORA, Eugenia SZACHNOWSKA, Janina NOWACZEK, Marian POGODZIŃSKI i Bogusław MALISZEWSKI. Ponadto 16 osób otrzymało odznaki „Tysiąclecia”.

ROLEJARZE WYBRALI WŁADZĘ ZWIĄZKOWĄ

♦ **W DOMU Kultury** Kolejarzy odbyła się wczoraj konferencja sprawozdawczo-wyborcza Okręgu Związku Zawodowego Kolejarzy. W zebraniu udział wzięli m. in.: przewodniczący Zarządu Głównego ZZK — E. GROCHALA, dyrektor departamentu plac i zatrudnienia Ministerstwa Komunikacji W. KOSTYRA oraz przewodniczący WKZZ St. PUZON.

RADZIECCY GOŚCIE W STOCZNI

♦ **WCZORAJ** w Stoczni Szczecińskiej bawiła cztero-

osobowa grupa radzieckich specjalistów i przedstawicieli firm handlowych. Goście prze prowadzili rozmowy w Centralnym Ośrodku Konstrukcyjno-Badawczym oraz w Stoczni.

STUDENCI NA UROCZYSTOŚCIACH W KRUSZYCY

♦ **DELEGACI** szczecińskich uczelni wyruszyli wczoraj na Ogólnopolskie Spotkanie Studentów dla uczczenia 100-lecia Państwa Polskiego. Impreza odbędzie się dziś w Kruszycu.

NARADA W SPRAWIE UJĘĆ WODNYCH

♦ **W SZCZECIŃSKIM** Przed siebiorstwie Hydrologicznym „Wod.-Rol.” bawiła wczoraj

delegacja z bratniego przedsiębiorstwa w Neudandenburgu. Przedstawiciele tego przedsiębiorstwa: K. Pahl, H. Bauchwitz i H. Moentz zwiędzili m. in. ujęcie wody w Zdrojach oraz fabrykę w domierzy.

„LATO 1966 STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH”

♦ **POD TYM** hasłem obradował wczoraj w Szczecinie Komitet Koordynacyjny Wyższych Szkół Rolniczych. W na radzie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich uczelni tego typu w Polsce. W obradach brał udział dr J. Małach z SGGW, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa — dr W. Murawski oraz M. Stańczak — wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP. (jol)



Terminarz występów „Wiosny Orkiestr-66” — ustalony!

Ustalono już terminarz występów poszczególnych zespołów. Oto on:

23 MAJA, PONIEDZIAŁEK — „POMORZANIE” Stargard, „ŚWIECI” Klub Łączności, „RADAMES” i Klubu „ŚMIECH”, „ARTYSTYCZNA”, „KWARTET RYTMOW”, „KAMERALNA”, „SAX RHYTHM” Stargard.

24 MAJA, WTOREK — „NEPTUN” — RZG Stargard, „ZJAWY” — Klub ZPO im. 22 Lipca, „ARABINOZA” — Klub Piwnicy, „POLONIA” — Kamień, „BASS COMBO” — PSS Myślibórz, „ARS COMBO” — Klub Studentów, „KONTRASTY” — ZAMKOWA.

25 MAJA, ŚRODA — „TRYTON” — „Gryta” Swinoujście, „ALBATROS” — Klub Zdrójowy Swinoujście, „ORBIS-CONTINENTAL” — „BELFER” — Klub Nauczycielski Żydowce, „KWARTET SZCZECIŃSKI” — „Plantowa”, AL QUARTET — Andrzej Lubiński.

26 MAJA, CZWARTEK — „TO PAZY” — Klub Harcerski, „ATLANTYCKA” — SONOR SEKS-TET” SZG, „PALOMA” TRIO ANDRZEJA BARAULI, ZESPÓŁ KLUBU MO, „KASKADA” — restauracja.

27 MAJA, PIĄTEK — „UNIKATY” — GS Świerczewo, TRIO WOJCIECHA RUTKOWSKIEGO, „KASKADA” — Kawiarnia „COM-S-TET” SZG, „WAW” — QUIN-TET” — Klub Spółdzielców, „DI-XIELANDERS” — „Balaton”.

! Początek prezentacji zespołów o godzinie 17.00 w sali kawiarni „Kaskada”. Bilety będzie można kupić u kierownika lokalu na kilka dni przed rozpoczęciem imprezy. W niedzielę, 28 maja odbędzie się koncert galowy, na którym wręczone zostaną puchary przebieżności i dyplomy zwyciężcom zespołom i solistom. (wit)

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie

! **KIEROWCA** taksowek zarobek marki „Warszawa”, który 3 lutego 1966 r. w godzinach wieczornych przewoził trzech mężczyzn bez narty głowy i pał w okolicy ul. Świerczewskiego przy pl. Grunwaldzkim, a któremu po 15-minutowym postoju mężczyźni ci zbiegli nie uszcząjąc należności za kury — proszony jest o zgłoszenie się w Prokuraturę Wojewódzką w Szczecinie ul. Stolska 6 pokój 217 w godz. 8.15-15.15 lub też porozumienie się telefoniczne z numerem 393-73 w tych samych godzinach. Dyskretna zapewniona.

Kwiata szczecińskie magnolie...

(Foto St. Cieślak)

DNI OŚWIATY KSIĄŻKI I PRASY

Kalendarzyk imprez

Godz. 10-15 — Al. Niepodległości — uliczny kiermasz książek. Miałe książki podpisane będą szczecińscy pisarze: Cz. Czerniawski, H. Lisowski, J. Pachowski oraz prof. dr Piotr Zaremba.

godz. 12 — Pałac Młodzieży — Okregowy turniej marynistyczny.

godz. 12 — Muzeum Pomorza Zachodniego — filmy oświatowe: „owiańska Wineta”, „Dwie kroniki Szczecina” i bajka „Domek borsuka”.

godz. 13 — Klub MPiK — recital fortepianowy uczniów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej, w programie: Mozart, Moniuszko, Schumann, Prokofiew i inni.

godz. 14 — Klub Łączności — „Bajka o Popielu i Piasecie”.

godz. 16 — Park Kasprzowca — koncert p. n. „BUDOWLANI MIASTU”. Wystąpi Regionalny Zespół Piosenki i Tańca CPLA z Poznania, całość poprowadzi aktor szczeciński B. Gierszanin.

godz. 18 — Klub „Kontrasty” — występ teatru studenckiego z Warszawy „Chimera”.

godz. 19.30 — Klub TPPr — recital fortepianowy pianistki radzieckiej, Margaritty Flodorowej.

Doczekaliśmy się otwarcia „Europy”

W UB. PIĄTEK otworzyli się podwoje nowego lokalu gastronomicznego przy Al. Niepodległości 13. Pierwszymi gośćmi byli budowniczo, projektanci i kierownicy instytucji które współpracowały przy budowie i urządzaniu tego lokalu. Na uroczyste otwarcie przybyli także: I sekretarz KM PZPR St. BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN — H. ZUKOWSKI, kurator Szczecińskiego Okręgu Szkolnego — mgr Z. SZYROKI, który dokonał prezentacji gości przemówił dyrektor

Technikum Gospodarczego M. Sywochop podkreślając, że ten piękny lokal będzie służył nie tylko mieszkańcom Szczecina: licznie odwiedzającym nasze miasto turystom, ale stanie się wzorowym warsztatem pracy dla uczniów Technikum Gospodarczego, którzy będą w przyszłości zasilać kadry naszej gastronomii.

W części artystycznej wystąpiły zespoły młodzieżowe, umilając pobyt pierwszym gościom. Odbyła się także degustacja potraw przygotowanych przez samych uczniów — przyszłych pracowników tego lokalu. Wypada ona „na piątkę”.

W dniach 19 i 20 bm. w kawiarni „Europa” będą stawały się uczestnicy XIX Węsięgu Po koju, a już 21 maja lokal ten będzie dostępny dla szerokiej publiczności. (Boz)



NA naszym zdjęciu moment otwarcia warsztatu szkolnego Technikum Gospodarczego — restauracji „Europa”. Przemawia kurator Okręgu Szkolnego Szczecińskiego mgr inż. Zbigniew SZYROKI. W tle widoczny I sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN Henryk ZUKOWSKI, dyrektor Technikum Mieczysław SYWOCHOP oraz wicedyrektor Tadeusz PERZYŃSKI. (Foto St. Cieślak)

Wczoraj świętowali komunalni i budowlani

Odnaczenia i nagrody dla najlepszych

WCZORAJ, w pięknie udekorowanej sali kina „Colosseum” zebrali się przedstawiciele 15-tysięcznej rzeszy pracowników przedsiębiorstw i instytucji komunalnych naszego województwa. Już po raz drugi obchodzili oni uroczyste Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej.

TEN ŚWIĄTECZNY DZIEŃ był dobrą okazją do podkreślenia wielu zasług pracowników komunalnych, które nie zawsze widzimy na co dzień. W takiej właśnie atmosferze odbywała się wczorajsza akademia. Przybyli na nią także: sekretarz KW PZPR St. RYCHLIK, wiceprzewodniczący Prez. WRN — W. ŚLEDZIŃSKI, przewodniczący Prezydium MRN — H. ZUKOWSKI i przewodniczący Komisji Gospod. Komunalnej WRN — mgr W. SIKORA. Podczas tej uroczystości długoletni pracownik gospodarki komunalnej w Swinoujściu — Roman MATYSIAK został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi a 54 pracowników otrzymało odznaki Gryfa Pomorskiego. W części artystycznej akademii wystąpił zespół Estrady szczecińskiej „Melobeat’s” z programem pt. „Trzy kontynenty”.

PRZY OKAZJI święta warto wspomnieć, że również wczoraj w godzinach przedpołudniowych został otwarty pierwszy klub racjonalizacji i techniki — komunalnych przy ul. Pocztowej 5.

RÓWNIEŻ uroczyste obchodzono był wczoraj Dzień Budowlanych. Akademia z tej okazji odbyła się w sali Klubu Budowlanych. Obok licznie reprezentowanych załóg wszystkich przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa na akademii te przybył także sekretarz KW PZPR J. LOCHOWICZ, wiceprzewodniczący Prezydium MRN Z. MITKIEWICZ, dyrektor Zjednoczenia Budowy Zakładów Chemicznych T. STASIAK, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. PBPMB E. TOMASZEWSKI, przewodniczący Zarządu Okręgu tego związku St. DLUGOBORSKI a także dyrektorzy szczecińskich przedsiębiorstw budowlanych, architekt i projektanci.

Z okazji tego święta podczas uroczystości wiceprzewodniczący Prezydium MRN Z. Mitkiewicz udekorował 19 pracowników budowlanych odznakami Gryfa Pomorskiego, a sekretarz ZG związku E. Tomaszewski wręczył 17 aktyw-

stom złote odznaki Zasłużonego Działacza Związkowego. Warto podkreślić, że z okazji Dnia Budowlanych władze wojewódzkie przyznały 141 pracownikom odznaki Gryfa Pomorskiego, a ZG związku 40 pracownikom odznaki Zasłużonego Działacza Związkowego. (Boz)

Bierzcie się do roboty!

Parada lampionów

We wszystkich miastach Polski, a więc i w Szczecinie **WSZYSTKIE DZIECI ROBIA LAMPIONY**. Co to są lampiony? Kolorowe „lampiony” z papieru (piękne zwłaszcza wtedy, gdy są pod światłem). W Szczecinie konkurs na najładniejsze lampiony, zorganizowała Powsechna Spółdzielnia Spożywców „Robotnik” w związku ze zbliżającym się Świętem Dziecka.

Wszystkie dzieci, które zechcą zrobić lampiony, wzię udział w atrakcyjnej zapowiadającej się paradzie lampionów (w Łasku Arkońskim) i wygrać nagrodę, muszą przedtem zgłosić się w PSS „Robotnik” w Szczecinie (Al. Jedności Narodowej 37, pok. nr 7 co najmniej od g. 7-13).

Lampiony muszą być wykonane wg własnego pomysłu, z tym że pomoc (nie tylko pomoc) starszych jest dozwolona. PSS zorganizował nawet fabrykę instruktaży. Dzieci od lat 7-14 (tylko te mogą brać udział w konkursie), które potrzebują fachowej pomocy, mogą z własnym materiałem zgłosić się w każdą niedzielę, od g. 10-13, w pracowni rękodzielniczego Związku Młodzieży. Jeżeli dziś macie czas, biegnijcie tam. Nawet bez materiału dowiedziecie się, co i jak trzeba zrobić, aby lampion miał szansę na zdobycie nagrody. (az)

Mleczarnia w Goleniowie zapewnia

Napojów mlecznych nie zabraknie

KEFIRU, maślanki, jogurtu, zsiadłego mleka, smietany nie zabraknie w sezonie letnim — zapewniają pracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Goleniowie. Spółdzielnia ta dostarcza swoje wyroby do nadmorskich rejonów Swinoujścia, powiatu Goleniów i, w odpowiedniej części wielkiego Szczecina. Produkcja napojów mlecznych w br. dzięki zobowiązaniom załogi została wydłużona i wynosi obecnie 55 tys. litrów. Spółdzielnia mleczarska większe ilości wszystkich napojów mlecznych będzie rozprowadzać w butelkach, co powinno ułatwić dystrybucję. Jest jednak rzecz konieczna, by również handel dołożył większych starań w celu przygotowania się do sezonu letniego. (dym)

PP Totalizator Sportowy O/W w Szczecinie zaprasza wszystkich sympatyków

TOTO-LOTKA

na ogólnopolskie losowanie

DZIS

o godz. 16.30

przed meczem o mistrzostwo II ligi

Pogoń — Start

na stadionie Pogoni

1801-K